

Edward Grott

"Lasse Lehtinen, Lassi Rautiainen
(Mój las - pełnia życia)", Hannu
Hautala, Helsinki 2002 : [recenzja]

Studia Ecologiae et Bioethicae 4, 567-569

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gorąco polecam „Globalny, Niskobudżetowy Monitoring Jakości Wód – Podręcznik Terenowy” jako lekturę zarówno dla studentów jak też nauczycieli zajmujących się edukacją ekologiczną. Ciekawa forma publikacji sprawia, że jest ona cennym źródłem informacji specjalistycznych dla osób, którym nie są obojętne problemy związane z zagrożeniem naturalnego środowiska poprzez niekontrolowaną urbanizację zarówno w najbliższym sąsiedztwie jak też w perspektywie ogólnoswiatowej. Praca może służyć również jako pomoc dydaktyczna do uatrakcyjnienia lekcji o ekologii na różnym poziomie nauczania. Dodatkowym atutem przemawiającym za atrakcyjnością tej pozycji jest, to, iż zostały w niej zaprezentowane techniki badawcze nie wymagające wielkich nakładów finansowych, co w realiach polskiego szkolnictwa jest niezwykle ważne.

Uważam, iż jest to na tyle wartościowa publikacja, że powinna być ona rozpowszechniona wśród kadr dydaktycznych zajmujących się problematyką związaną ze zrozumieniem procesów przyrodniczych i ich wpływie na życie człowieka oraz promowaniem ochrony przyrody. Szereg zgromadzonych w niej wskazówek można wykorzystać w polskich realiach a tym samym wpłynąć na świadomość młodych Polaków o wielkim wpływie każdego z nich na środowisko naturalne zamieszkiwanego przez niego zlewiska wodnego.

Edward Grott

Hannu Hautala, *Lasse Lehtinen, Lassi Rautiainen*, (*Mój Las – Pełnia Życia*), Edita, Helsinki, s. 201.

Na rynku wydawniczym każdego roku przybywa publikacji ekologicznych a pośród nich szczególnie miejsce zajmują prace poświęcone edukacji ekologicznej. Bardzo interesującą pozycją i na swój sposób oryginalną jest „Mój las – Pełnia Życia” autorstwa Hannu Hautala, Lasse Lehtinen i Lessi Rautiainen.

Forma literacka, jaką przyjęli autorzy daleka jest od typowych książek o ekologii. Jest to zbiór własnych doświadczeń z gruntu ochrony środowiska zgromadzonych podczas spotkań z różnymi ludźmi w większym lub mniejszym stopniu związanymi z gospodarką leśną.

Publikacja poświęcona jest fińskiej, zupełnie odmiennej od pozostałych krajów europejskich strategii gospodarowania zasobami leśnymi. Omówione są w niej zarówno metody eksploatacji dóbr leśnych jak też samo podejście Finów do wielkiego bogactwa jakie posiadają na terenie swojego kraju.

Finlandia jest jednym z tych krajów Europy w których dość surowy klimat przez większą część roku sprawia, iż mieszkańcy tego państwa w bardzo dużym stopniu są uzależnieni od tego co oferuje im przyroda. Przemysł drzewny jest

najważniejszą gałęzią gospodarki fińskiej, choć dopiero od połowy XIX wieku Finowie zaczęli dostrzegać ogromny potencjał swoich lasów. Początkowo eksploatacja tego dobra była prowadzona bez kontroli, dopiero gdy ujawniono zależność między ilością lasów a klimatem, uregulowano prawnie wszelkie kwestie związane z wyrębem drzew.

Gospodarka leśna Finlandii charakteryzuje się bardzo dużą ilością prywatnych lasów o powierzchni nawet kilkuset hektarów, których właściciele traktują las jak swój dom a zarazem źródło dochodów. Wielu ekologów z innych krajów negatywnie ocenia fakt, że w Finlandii, która jest największą, nieprzerwaną zieloną strefą w Europie w większości pozostaje w rękach prywatnych. Wychodzą oni z założenia, że właściciele owych terenów nastawieni są wyłącznie na zysk i w krótkim czasie swoim „rabunkowym” eksploatowaniem zasobów leśnych doprowadzą do poważnego uszczuplenia obszaru tego wielkiego systemu leśnego. Finowie na te wszystkie argumenty mają jedną krótką odpowiedź: „Wypielęgowany las ma tyle czaru, co wypielęgowany ogród”. Jak to rozumieć? Właściciele ogromnych farm leśnych świadomi są faktu, że las jest to odnawialne źródło dochodu, ale tylko przez bardzo ostrożną gospodarkę leśną można zachować równowagę pomiędzy komercyjnym wyrębem lasu a prawidłowym funkcjonowaniem całego ekosystemu na terenie Finlandii, a co za tym idzie źródła ich dochodu w przyszłości.

Nikt na świecie nie posiada tak fachowej wiedzy o gospodarce leśnej jak Finowie. Mając to na względzie oczywistym wydaje się fakt, że są oni najlepszymi producentami wszystkich narzędzi dla prowadzenia gospodarki leśnej, począwszy od bardzo skomplikowanych maszyn do wyrębu lasu i obróbki drewna, poprzez ochronę drzewostanów przed szkodnikami na planowaniu przestrzennym i nadzorem elektronicznym terenów leśnych. Finlandia jest krajem, w którym powszechne jest poczucie dbałości o największe dobro naturalne jakie ten kraj posiada. Skutkuje to tym, że każda inwestycja ingerująca w przyrodę jest starannie zaplanowana tak, aby jej ewentualne negatywne następstwa w przyszłości miały minimalny wpływ na ekosystem.

Lasy fińskie, zarówno prywatne jak i państwowe podlegają ochronie prawnej już od 1886 roku kiedy to wprowadzono w życie tzw. ustawę leśną. Dokument ten, w trosce o zachowanie jak największej powierzchni lasów na terytorium Finlandii nakazywał właścicielom lasu ścinanie drzew na swojej ziemi, ale tylko w taki sposób by las mógł się zregenerować do tego samego stopnia. Ustawa ta była reakcją władz fińskich na masowe wycinanie drzew do produkcji smoły.

Autorzy w jednym z rozdziałów poruszają kwestię co raz bardziej istotniejszej gałęzi gospodarki fińskiej jaką jest turystyka. W kraju tym dużą popularność zdobywa turystyka „leśna”. Właściciele farm odnawiają stare budynki mieszkalne i gospodarcze dostosowując je do wymogów przyszłych klientów spragnionych obcowania z dziką przyrodą. Ta forma wypoczynku staje się bardzo popularna wśród mieszkańców Finlandii jak też innych krajów Europy. Atrakcyjność takiej formy

wypoczynku podnosi możliwość organizowania polowań oraz wypraw wędkarskich.

Bardzo interesującą kwestią poruszoną przez autorów na końcu książki jest ciągła dyskusja między środowiskami dążących do intensywniejszego wykorzystania fińskich lasów oraz ekologami z wielu krajów stojących w ich obronie. Polemika między stronami jest bardzo żywa, gdyż obie strony wszystkie swoje argumenty mają poparte różnego rodzaju badaniami. Dla przykładu, część przedsiębiorców uważa, że powinno się ingerować w tereny narodowych parków, zaś ekolodzy postulują o pozostawienie przyrody samej sobie w tych rejonach. Co ciekawe, nawet między samymi ekologami są różnice zdań co do niektórych kwestii. Jedną z nich jest spalanie odpadków poprodukcyjnych z tartaków. Zwolennicy wykorzystania odpadków chcą wykorzystywania ich jako źródła bioenergii, inni zaś twierdzą, że lepszym rozwiązaniem jest ich zwykłe spalanie gdyż wytwarzający się przy nim dwutlenek węgla jest niezbędny innym roślinom do rozwoju. Istnieje też konflikt między ekologami fińskimi oraz ekologami z innych bardziej uprzemysłowionych krajów europejskich. Polem na którym powstają różnice zdań jest masowy wyrąb fińskich drzew. Ekolodzy z innych krajów Europy chcą, aby rząd fiński objął całkowitym zakazem wyrąbu lasy na terytorium Finlandii, gdyż jest to swego rodzaju dostawca tlenu dla Europy. Fińscy ekolodzy twierdzą zaś, że owszem powinno się chronić lasy jako dziedzictwo europejskie, ale z uwzględnieniem interesu samych mieszkańców Finlandii dla których przemysł drzewny jest istotnym źródłem dochodu.

„Mój las” jest bardzo interesującą pozycją na rynku wydawniczym. Wiele kwestii poruszonych przez autorów jest opisanych bardzo przystępnym językiem, co pozwala nawet niewymagającemu czytelnikowi zrozumieć podejście Finów do ich dziedzictwa jakim niewątpliwie są lasy.

Pozycja ta jest godna uwagi wszystkich osób dla których europejska problematyka ekologiczna nie jest obca. Jej lektura pozwala spojrzeć na problemy ekologiczne mieszkańców całej Europy oraz metody radzenia sobie z nimi mieszkańców północnej części naszego kontynentu, często nazywanej płucami Europy.

Książka może służyć jako doskonała pomoc dydaktyczna dla nauczycieli biologii, geografii oraz wszystkich innych przedmiotów na których poruszane są kwestie ekologiczne.

Finlandia jest jednym z ostatnich na naszym kontynencie miejsc, gdzie są jeszcze ogromne przestrzenie na których życie toczy się bez ingerencji człowieka. Tam, gdzie człowiek zaznaczył swoją obecność wszelkie swoje działania stara się wykonywać tak by nie naruszyć delikatnego ekosystemu.

Przez wielu Finlandia jest nazywana „krajem 1000 jezior”, dzięki lekturze tej książki uważam, że powinna być nazywana „krajem pięknych lasów i 1000 jezior”. Gorąco zachęcam do lektury.

Edward Grott